

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: środa, 14, styczeń 2026 16:32

Ewelina Kocemba

Odsłony: 515

- *Zasady mechanizmu warunkowości w nowym długoletnim budżecie UE powinny być przejrzyste, obiektywne i automatyczne* - uważa Siegfried Mureşan, wiceprzewodniczący Europejskiej Partii Ludowej z Parlamentu Europejskiego. W przyjętym na grudniowej sesji PE raporcie europosłowie wezwali do wzmocnienia tego instrumentu. To jeden z elementów, których dotyczą negocjacje między Komisją Europejską i Parlamentem w kontekście nowej perspektywy finansowej.

- *Negocjowanie budżetu Unii Europejskiej na siedem lat to zawsze długotrwały proces. Komisja Europejska przedstawiła propozycję, w której są dobre elementy. Na przykład większe środki na bezpieczeństwo, obronę i wzmocnienie gospodarki. Są też jednak aspekty, które musimy poprawić, jak zapewnienie funduszy dla rolników czy zabezpieczenie finansowania w zakresie spójności. Pomysł Komisji Europejskiej, aby uwzględnić te dwie polityki w jednym wspólnym funduszu, uważamy za niebezpieczny dla szczebla regionalnego. To niebezpieczne dla rolników, bo eliminuje przewidywalność* - mówi Siegfried Mureşan, poseł do Parlamentu Europejskiego z Rumunii, wiceprzewodniczący Europejskiej Partii Ludowej.

Według zapowiedzi KE uzyskanie wsparcia ma być prostsze i łatwiejsze dzięki połączeniu wszystkich funduszy unijnych wykorzystywanych przez państwa członkowskie i regiony w ramach spójnej strategii dotyczącej polityki rolnej i spójności. Z tym jednak nie zgadzają się europosłowie.

- *Jesteśmy w początkowej fazie procesu. Komisja Europejska przedstawiła propozycję, a Parlament Europejski ma pewne pomysły, aby ją ulepszyć. Będziemy bronić wspólnej polityki rolnej i polityki spójności. Chcemy silnej i obowiązkowej roli dla regionów i chcemy, aby budżet był odpowiednio duży. Jeśli Europa ma robić więcej w zakresie bezpieczeństwa, konkurencyjności i obrony, to nie da się tego zrobić przy tym samym budżecie. Dlatego w Parlamencie Europejskim jesteśmy zdania, że koniec końców całkowity poziom budżetu musi być wyższy niż dotychczas* - podkreśla Siegfried Mureşan.

W połowie lipca 2025 roku Komisja Europejska przedstawiła propozycję nowego, długoterminowego budżetu Unii Europejskiej na lata 2028–2034. Ma być rekordowo wysoki i wynieść łącznie prawie 2 bln euro. Nowy budżet został tak skonstruowany, aby zapewnić większą elastyczność, a tym samym móc szybciej działać i reagować. Liczba programów ma zostać zmniejszona z około 52 do 16. Położono też jeszcze większy nacisk na mechanizm warunkowości w zakresie praworządności.

- *To bardzo ważny aspekt i Parlament Europejski go popiera. Powiem to bardzo jasno: ktokolwiek chce otrzymywać środki europejskie, musi szanować europejskie wartości, zasady i przepisy. Widzieliśmy już, że są państwa członkowskie, w których występują podmioty polityczne nierespektujące praworządności. W niektórych krajach, jak na przykład na Węgrzech, są one nawet w rządzie. W innych na scenie politycznej są partie, które atakują praworządność, ale nie doszły jeszcze do władzy i są obecnie w opozycji. Istnieje jednak ryzyko, że pewnego dnia będą rządzić i aktywnie zagrażać zasadzie praworządności. Dlatego właśnie musimy ją chronić* - uważa wiceprzewodniczący EPL.

Zgodnie z propozycją Komisji Europejskiej, która jest przedmiotem negocjacji, środki finansowe pochodzące z wieloletnich ram finansowych mają być ściśle powiązane z praworządnością. Plany partnerstwa krajowego i regionalnego zapewnią w tej kwestii dodatkowe zabezpieczenia. Zgodność z zasadami praworządności i Kartą praw podstawowych ma zostać wzmocniona jako warunek wstępny otrzymania wsparcia. Państwa członkowskie będą musiały udowodnić, że posiadają odpowiednie mechanizmy zapewniające zgodność z tymi zasadami przez cały okres wdrażania funduszy.

Fundusze unijne a praworządność. PE domaga się automatycznych i przejrzystych sankcji

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: środa, 14, styczeń 2026 16:32

Ewelina Kocemba

Odłony: 515

- Parlament Europejski wzywa do wzmocnienia mechanizmu warunkowości w zakresie praworządności, aby był on automatyczny, obiektywny i stosowany w ten sam sposób do wszystkich kategorii środków oraz oczywiście wobec wszystkich państw członkowskich. Sankcje w ramach tego mechanizmu powinny być znane ex ante, a więc określone wcześniej - podkreśla europoseł. - Każdy rząd powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji finansowych ewentualnego nieprzestrzegania zasady praworządności. Każdy obywatel powinien wiedzieć, z jakimi konsekwencjami finansowymi należy się liczyć w przypadku wyboru partii, która atakuje zasadę praworządności. W PE chcemy, aby mechanizm działał automatycznie, obiektywnie, bez pola manewru dla negocjacji politycznych, na przykład pomiędzy rządami a Komisją Europejską. Jeśli jakiś rząd będzie łamał zasadę praworządności, konsekwencje powinny być znane, a fundusze skutecznie zamrożone.

W grudniowym raporcie, oceniającym pięć lat funkcjonowania mechanizmu warunkowości w zakresie praworządności, Parlament wezwał Komisję i Radę do wzmocnienia tego instrumentu. Argumentuje, że mechanizm ten jest obciążony m.in. niewystarczającą przejrzystością i restrykcyjną interpretacją Komisji, co ogranicza jego skuteczność. Zdaniem większości europosłów decyzja o zawieszeniu funduszy nie powinna być przedmiotem negocjacji, a uwolnienie zamrożonych środków powinno być możliwe dopiero po pełnym wdrożeniu przez państwo określonych reform.

Europosłowie uważają, że należy wzmocnić przejrzystość na wszystkich etapach procesu. W przyjętym w grudniu 2025 roku sprawozdaniu zaapelowali o stworzenie interaktywnego portalu publicznego, na którym obywatele mogliby śledzić każdą sprawę od momentu jej zgłoszenia do momentu zniesienia środków. Politycy domagają się również wzmocnienia nadzoru Parlamentu i prawa głosu m.in. w kwestii redystrybucji zamrożonych funduszy do innych programów.

- Jak dotąd mechanizm został zastosowany w kontekście Węgier. Wypłata funduszy została wstrzymana, a potem częściowo odblokowana. Po decyzjach Komisji Europejskiej sytuacja była dość niejednoznaczna, a ludzie nie mieli dokładnej wiedzy na ten temat i nie wiedzieli, na jakiej podstawie fundusze zostały odblokowane. Właśnie dlatego zasady powinny być bardziej klarowne, a warunki blokowania i odblokowania funduszy jaśniejsze. Jeśli istnieje pole do politycznych negocjacji, to jest to słaby punkt całego mechanizmu. Dlatego chcemy, aby mechanizm był bardziej automatyczny. To coś, co dotąd nie było doskonałe i można ten aspekt poprawić. Zasady powinny być przejrzyste, automatyczne i obiektywne
- tłumaczy Siegfried Mureşan.

W raporcie podkreślono także potrzebę ochrony beneficjentów z danego kraju tak, by podmioty takie jak uniwersytety, MŚP i organizacje społeczeństwa obywatelskiego nie były karane za naruszenia praworządności przez ich rządy.

Źródło: IP